

Jacek RADZIEWICZ-WINNICKI

UWAGI DOTYCZĄCE OCHRONY I KONSERWACJI ARCHITEKTURY DREWNIANEJ NA GÓRNYM ŚLĄSKU

**Streszczenie.** Górny Śląsk jako region obejmuje swym obszarem szereg podstawowych typów architektonicznych budownictwa drewnianego, takich jak kościoły, domy mieszkalne, budynki gospodarcze i przemysłowe. Ilość tych typów nie dorównuje z pewnością innym regionom naszego kraju, jak np. Podhalu czy Małopolsce, bowiem proces zastępowania drewnianej architektury murowaną rozpoczął się na obszarze Górnego Śląska bardzo wcześnie, a w ostatnich dziesięcioleciach szczególnie się nasilił. Wiele obiektów drewnianych, zwłaszcza przemysłowych, jak np. folusze, młyny, wiatraki, zostało zastąpionych murowanymi zaś ich dawne urządzenia napędzające wymieniono na elektryczne. Trzeba jednak przyznać, że zasadnicze typy obiektów służących mieszkaniu i funkcjom gospodarczym oraz kultowym reprezentowane są dosyć dobrze na terenie obecnego województwa katowickiego. Dotyczy to jednak tylko jakościowego stanu, gdyż pod względem ilościowym mamy tu wręcz tragiczny bilans w odniesieniu do drewnianej zabudowy mieszkaniowej wsi i miasteczek.

Autor omawia przyczyny zniszczeń i uszkodzeń drewna jako budulca oraz postuluje ochronę górnośląskiej architektury drewnianej przede wszystkim w formie "in situ", to jest zachowania na swym pierwotnym miejscu, w przypadku zaś niemożności jej utrzymania - przeniesienie do parku etnograficznego.

- Dotychczasowe badania i publikacje

Drewniana architektura Górnego Śląska stała się przedmiotem zainteresowań badaczy jeszcze przed II wojną światową. Rozwój kościelnego budownictwa drewnianego został przedstawiony w monografii H. Dienwebela pt. "Oberschlesische Schrotholzkirchen" (Breslau 1938), przy czym trzeba przyznać temu autorowi całą rzetelność i obiektywizm, w jakim podjął ten temat. Świecka architektura drewniana natomiast ujęta została jako element większej pracy G. Grundmanna pt. "Deutsche Kunst im befreiten Schlesien" (Breslau 1944). Praca ta pomimo pewnych wartości ikonograficznych nie może być jednak uznana jako dzieło naukowe, gdyż już w samym tytule zawarte są stronniczość, a więc brak obiektywizmu naukowego oraz wyzwanie rzucone, jak się wydaje, polskiemu dziedzictwu kulturowemu i naukowemu. Grundmann uważa bowiem między innymi, że drewniana architektura wsi beskidzkiej wywodzi się z niemieckiego nurtu ludowego, podobnie jak i śląska grupa kościołów drewnianych. Na szczęście szowinistyczna ta praca jest zjawiskiem marginesowym i nie odgrywa w literaturze przedmiotu poważniejszej roli.

Powojenne polskie opracowania dotyczące budownictwa drewnianego to przede wszystkim inwentaryzatorski cykl Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce, wydawany od 1951 r., obejmujący województwa krakowskie - Tom I, katowickie - Tom VI i opolskie - Tom VII, to jest tereny, z których w 1975 r. wyodrębniony został obszar obecnego województwa katowickiego. Badacz architektury śląskiej, Prof. dr inż. arch. Czesław Thullie (tenże; Zabytki architektoniczne Ziemi Śląskiej na tle rozwoju architektury w Polsce, Katowice 1965) zajął się również budownictwem drewnianym Górnego Śląska, m.in. w referacie pt. "Zabytkowe dzwonnice drewniane w Polsce" (Tekna Komisji Urbanistyki i Architektury, tom III, Kraków 1969) oraz uwzględnił jego zabytki w Przewodniku "Zabytki architektoniczne województw katowickiego i opolskiego" (Wyd. Śląsk, Katowice 1969). Osobny rozdział poświęcony budownictwu ludowemu zawiera obszerna monografia T. Chrzenowskiego i M. Korneckiego pt. "Sztuka Śląska Opolskiego" (Wyd. Literackie, Kraków 1974). W odniesieniu do Górnego Śląska jest to jednak niepełny materiał pod względem topograficznym, gdyż uwzględnia jedynie obszar zastrzeżony tytułem. Architekturą sakralną całego terenu Śląska zajął się Józef Matuszczak w swoim albumowym wydaniu pt. "Kościoły drewniane na Śląsku" (Wyd. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975).

Sakralna architektura przyległych obszarów, jak np. Małopolski, znalazła w literaturze przedmiotu swe należne miejsce w pracach Ryszarda Brykowskiego pt. "Drewniana architektura kościelna w Małopolsce" (Ossolineum 1981) i Mariana Korneckiego pt. "Małopolskie kościoły drewniane" (na łamach Teki Komisji Urbanistyki i Architektury, Oddz. PAN w Krakowie, począwszy od 1976 r. do chwili obecnej) oraz w pracy obydwu tych autorów pt. "Drewniane kościoły w Małopolsce Południowej" (Wyd. Ossolineum 1984), a także w licznych artykułach i komunikatach publikowanych m.in. w Ochronie Zabytków. Brykowski prezentuje we wspomnianej wyżej pracy nawet śląski przykład kościoła XV-wiecznego w Łączy, włączając go do swych rozważań o genezie formy gotyckiej architektury sakralnej.

Niestety, teren Górnego Śląska, bogaty szczególnie w drewniane kościoły, nie doczekał się podobnych opracowań powojennych, chociaż na obszarze dawnego powiatu gliwickiego znajduje się aż pięć kościołów pochodzących z XV wieku (Gliwice, Łącza, Bojszów, Poniszowice, Książę Las).<sup>1)</sup>

Typologia chałup polskich i wyodrębnienie ich cech regionalnych zawarta została w pracy Ignacego Tłoczka pt. "Chałupy polskie" (Wyd. Arkady, Warszawa 1958), gdzie autor określił cechy chałupy typu górnośląskiego. Problematyka drewnianej architektury świeckiej na Górnym Śląsku znalazła swe odzwierciedlenie w niezbyt licznych muzealnych publikacjach, jak np. przewodniki i foldery wydawane przez Zarząd Parków Etnograficznych (np. Zagroda Wsi Pszczyńskiej w Pszczynie).

Jak więc widać z powyższego przeglądu literatury, brak jest publikacji naukowych obejmujących zagadnienia formy i typologii budownictwa drewnianego na Górnym Śląsku, co wynika być może z mniejszego zainteresowania ba-

daczy tym regionem, a także ze złego stanu zachowania budownictwa drewnianego, szczególnie w odniesieniu do świeckich obiektów mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych. Obszar obecnego województwa katowickiego jest prawie całkowicie pozbawiony opracowań na ten temat.

#### - Zasoby budownictwa drewnianego i stan ich zachowania

W niniejszym opracowaniu przyjęto umownie obszar obecnego województwa katowickiego jako teren, na którym rozważane jest budownictwo drewniane, chociaż obszar Górnego Śląska sięga znacznie dalej na zachód, północ i południe. Obecne woj. katowickie stało się znacznie uboższe w drewnianą architekturę w stosunku do stanu sprzed reformy terytorialnej 1975 r., kiedy wchodziły w niej bogate w drewniane budownictwo powiaty lubliniecki, częstochowski, kłobucki, cieszyński i bielsko-bialski. Dołączono wprawdzie obszar dawnego powiatu raciborskiego, ale nie wzbogaciło to istotnie i tak szczególnie skromnych zasobów budownictwa drewnianego w naszym województwie.

Rozmieszczenie zachowanych obiektów wskazuje, że najgęściej zabudowane tereny to obszar dawnych powiatów pszczyńskiego, wodzisławskiego, częściowo raciborskiego, a także pod względem architektury sakralnej dawny powiat gliwicki.

W dzisiejszym stanie zachowania dominuje właściwie architektura sakralna, choć np. na obszarze GOP-u występuje już tylko szczątkowo w formie pojedynczych obiektów. Na mapie obecnego woj. katowickiego daje się zauważyć wyraźne nasycenie drewnianą architekturą terenów zachodnich i południowych województwa. Obszar centralny, czyli Górnośląski Okręg Przemysłowy, pozbawiony jest wyraźnie drewnianego budownictwa, choć w niektórych miastach i miejscowościach zachowały się pojedyncze kościoły, domy, a także budynki przemysłowe. Na podstawie wielu opisów a także ikonografii można wnioskować, że obszar GOP-u posiadał niegdyś drewnianą zabudowę w miastach i wsiach, dorównując w tym względzie terenom obrzeżnym. Świadczą o tym szczątkowo zachowane przykłady, np. w Zagłębiu (Czeladź, Sławków), a także do niedawna i w samym GOP-ie (rozebrane w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych drewniane domy w Gliwicach).

W związku z postępującą industrializacją i w ślad za tym idącymi przeobrażeniami gospodarczymi i kulturalnymi, budownictwo drewniane zostało stopniowo wyrugowane jako wyraz przemijającej epoki, a przy tym uległo zesterzeniu. Proces ten obserwowany jest oczywiście od zarania dziejów ludzkości. Objawia się on utratą sprawności technicznej, a przede wszystkim funkcjonalnej obiektu. W przypadku architektury drewnianej na Górnym Śląsku obydwie te czynniki odegrały swą rolę, ale bodaj właśnie ten pierwszy, to jest techniczne zesterzenie się, był sprawą dominującą. Najwcześniej wystąpił on w silnie uprzemysłowionych miastach GOP-u, gdzie wpływ szko-

dliwych warunków związanych z wyziewami przemysłowymi eliminował drewno jako budulec nietrwały i nieodporny. Drugi z czynników, utrata sprawności funkcjonalnej, także przyczynił się istotnie do szybkiego zanikania drewna jako budulca, a także do stopniowego rugowania drewnianej zabudowy w miastach i osadach. Dalszym czynnikiem był rozwój i wzrost poziomu życia ludności, a także chęć zamieszkania w trwałych budynkach murowanych o wyższym standardzie.

Stopniowo zanikały na obszarze GOP-u liczne niegdyś obiekty drewniane budownictwa przemysłowego, jak młyny, wiatraki, folusze. Tak więc na przestrzeni XIX i XX w. teren silnie uprzemysłowionych miast Śląska został "oczyszczony" niemal doszczętnie z drewnianego budownictwa mieszkaniowego, gospodarczego i przemysłowego. Proces ten dotknął także drewnianą architekturę sakralną, choć może w mniejszym stopniu. Obserwuje się go i dziś. Objawia się stopniowym zastępowaniem budulca drewnianego trwałym murem ceglany lub pustakowym, przy pozornym zachowaniu formy budynku. Wiele chałup wiejskich zostało w ten sposób "zmodernizowanych" w ciągu ostatnich dziesięcioleci (np. w Poniszowicach i Smolnicy k. Gliwic).

Do tych wymienionych wyżej ważnych czynników eliminujących drewno jako budulec dochodzi jeszcze inny, równie istotny, a mianowicie liczne pożary, które także przyczyniły się do unicestwienia wielu cennych obiektów budownictwa drewnianego.

Do przykładów rozbiórki kościołów drewnianych zaliczyć trzeba obiekty w Lubomii k. Wodzisławia z 1516 r. (rozebr. 1886), Pączynie k. Gliwic (rozebr. 1930), Łubowicach, pow. Racibórz (rozebr. 1907), a także fakt zawalenia się kościoła w Połomii, pow. wodzisławski (lata siedemdziesiąte). Znacznie większe jednak straty wyrządziły pożary kościołów drewnianych, takich jak obiekty w Markłowicach Dolnych, pow. wodzisławski - 1596 (spal. 1916), Moszczenicy, pow. wodzisławski - XVI w. (spal. 1938), Pszczynie, kość. św. Jadwigi z pocz. XVI w. (spal. 1939), Bziu Zameckim, pow. wodzisławski - XVI w. (spal. 1942), Radziejowie, pow. rybnicki - (spal. 1942), Warszowicach, pow. pszczyński - 1718 (spal. 1945), Chechle, pow. gliwicki - 1517 (spal. 1949), Pniowie, pow. gliwicki - 1506 (spal. 1956), Łagiewnikach Wielkich, pow. lubliniecki - 1691 (spal. 1961), Golasowicach, pow. pszczyński - 1518 (spal. 1973), Zabełkowie, pow. raciborski - 1657 (spal. 1976), a także ostatnio w Parku Miejskim w Bytomiu - pocz. XVI w.

Podobnie unicestwione zostały w pożarach liczne obiekty drewnianego budownictwa świeckiego, m.in. spichlerz z Gołkowic, przeniesiony do Parku Kościuszki w Katowicach.

- Typy śląskiego budownictwa drewnianego i ich cechy stylowe

Górny Śląsk jako region obejmuje swym obszarem szereg podstawowych typów architektonicznych budownictwa drewnianego, takich jak kościoły, domy

mieszkalne, budynki gospodarcze i przemysłowe. Ich ilość nie dorównuje z pewnością innym regionom naszego kraju, jak choćby Podhalu, czy Małopolsce, bowiem - jak już zaznaczono - proces zastępowania drewnianej architektury murowaną rozpoczął się, zwłaszcza na obszarze uprzemysłowionym, bardzo wcześnie. Wiele obiektów drewnianych, a szczególnie przemysłowych, jak np. folusze, młyny itp., zostało zastąpionych murowanymi i do tego urządzenia napędzające wymieniono z wiatrowych czy wodnych na elektryczne. Trzeba jednak przyznać, że zasadnicze typy obiektów służących mieszkaniu i funkcjom gospodarczym oraz kultowym zachowały się dosyć dobrze na terenie obecnego województwa katowickiego. Dotyczy to jednak tylko jakościowego stanu, gdyż pod względem ilościowym mamy tu wręcz tragiczny bilans w odniesieniu do drewnianej zabudowy mieszkaniowej wsi i miasteczek. Stwierdzenie to dotyczy również i towarzyszących gospodarstwu budynków inwentarskich, stodół, spichlerzy itp. Najkorzystniej jeszcze przedstawia się sytuacja na zachodnim i południowym pasie obrzeżnym GOP-u, tj. w subregionach pszczyńsko-rybnickim, podgórskim, górzan i częściowo Zagłębiu.

Wykonana jeszcze w latach 1959-67 dokumentacja architektoniczna i etnograficzna Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie objęła wybrane obiekty wszystkich typów znajdujące się na terenie dawnego obszaru województwa katowickiego. Jak się później okazało, w trakcie realizacji GPE wiele z nich zostało zniszczonych lub rozebranych, tak że trzeba było zastąpić je z konieczności innymi podobnymi w typie i charakterze.

#### Kościół

Najliczniejszą grupę stanowią kościoły, które z racji wartości architektonicznej, a także szczególnej opieki zachowały się najlepiej. Na naszym obszarze zachowały się kościoły gotyckie oraz barokowe, a także wyjątkowo jeden obiekt nawiązujący stylowo do centralnych kościołów protestanckich, utrzymany jednak w modernistycznym tonie - kościół św. Jadwigi w Zabrze z 1929 r.

Kościół gotycki, z których pięć powstało jeszcze z końcem XV w., należą do charakterystycznych dla Górnego Śląska i Opolszczyzny typów posiadających wyodrębnione krótkie prezbiterium, zakończone prostą ścianą lub później wielobocznie, z kwadratową w rzucie nawą oraz z reguły późniejszą wieżą zwieńczoną namiotowym daszkiem opartym o ośmioboczny rzut poziomy. Kościoły te wzniesione są w konstrukcji zrębowej, a ich wieże posiadają szkielet słupowy. Kalenice dachów prezbiterium i nawy nie tworzą jednej linii prostej, jak to ma miejsce w kościołach Małopolski, lecz przebiegają na różnych poziomach. Dzięki temu górnośląskie kościoły drewniane zestawione są z trzech odrębnych brył. Cechy gotyckie zostały w zasadzie przeniesione poprzez jeden przykład szesnastowieczny (Zacharzowice) do późniejszych, XVII i XVIII-wiecznych obiektów, które również zachowały podobny układ trzech brył, przy czym dachy uległy w nich obniżeniu, a wieżyczki i ich hełmy zmieniły swe formy na barokowe. Wolno stojące dzwonnice

kościelne spotykane są na tym terenie w sporadycznych przykładach. Należą do nich Paczyna, Łąka, Miasteczko Śl., Katowice (dawniej Syrynia), a także obiekty położone na obszarze przyłączonym po 1975 r., tj. w okolicach Wolbromia (Rodaki, Pilica, Strzegowa, Poręba Dzierżna).

#### Domy

Podobnie jak kościoły, równie liczną grupę stanowią do dziś domy mieszkalne, a ściślej chałupy wiejskie. Na terenie obecnych miast i miasteczek istnieją wyraźne, choć szczątkowe, dowody na to że dawniej miejscowości te były zabudowane drewnianymi domami, posiadającymi niejednokrotnie charakterystyczne dla polskich miast podcienia (Czeladź, Olkusz, Sławków).

Budownictwo wiejskie zachowane jest w nieco lepszym charakterze, choć trzeba przyznać, że proces modernizacji i wymiany substancji na trwałe muryrowane budownictwo mieszkaniowe spowodował drastyczne ubytki drewnianych domów w rejonach centralnych GOP-u, a także daje się już wyraźnie zaobserwować na południowych i zachodnich obszarach obecnego województwa katowickiego. Praktycznie, budownictwo drewniane typu mieszkalnego sprowadza się do tu i ówdzie zachowanych pojedynczych lub grupowych obiektów. Większą stosunkowo grupę zachowanych do dziś chałup i domów znaleźć można na terenach dawnych powiatów chrzanowskiego i olkuskiego, należących jednak przed 1975 r. do województwa krakowskiego.

#### Zabudowania gospodarcze

W skład tego typu budownictwa drewnianego wchodzi stodoły, stajnie, wozownie, spichlerze, lamusy itp. W ramach tych mieszczą się jednak zróżnicowane pod względem funkcji i formy obiekty, spośród których zachowało się najwięcej stodoł. Na naszym terenie występują w zasadzie stodoły dwusiekowe z klepiskiem na osi budynku. Są one z reguły silnie wydłużonym prostokątem.

Pewną osobliwą enklawę tworzą ośmioboczne lub rzadziej sześcioboczne w rzucie stodoły, występujące w subregionie pszczyńsko-wodzisławskim. Są one również dwusiekowe i posiadają najczęściej konstrukcję sochową dachu przy zrębowym typie ścian. Ten typ stodoły nie występuje na żadnym, poza wyżej wymienionym regionem, terenie Polski, co stanowi, że obiekty takie są unikalnym rodzajem formy. Niestety, w stosunku do inwentaryzacji z lat sześćdziesiątych (Katalog Zabytków Sztuki w Polsce) ich ilość znacznie zmalała, tak że obecnie tylko w niektórych wsiach można jeszcze natrafić na ten typ stodoły.

Osobną w zasadzie grupę obiektów stanowią spichlerze. Na terenie Górnego Śląska są one z reguły dwukondygnacyjne, przy czym charakterystyczne jest zaakcentowanie podziału między kondygnacjami za pomocą pośredniego daszku obiegającego wokół całego budynku. Spichlerze takie występowały i występują jeszcze jako obiekty związane z folwarkami dworskimi lub plebańskimi (dawniej) oraz obecnie w gospodarstwach rolnych. Najcenniejsze z nich zostały

już przeniesione do parków etnograficznych, np. do Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie przeniesiono spichlerze dworskie ze Śmiłowic i Bujakowa oraz plebański z Pilchowic i chłopski z Pszowa. Podobne w typie, choć bardziej okazałe, spichlerze znalazły się w Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu-Bierkowicach (dworskie ze Sławięcic i Grudyni Małej oraz chłopskie z Głogówka i Ligoty Górnej).

Do najokazalszych należą bez wątpienia zachowane in situ wielkie spichlerze w Strzelcach Opolskich oraz Rachowicach.

Podstawowym obiektem tworzącym zagrody, tj. domom, stodołom, szopom i spichlerzom, towarzyszyły także mniejsze w skali, lecz równie ważne z punktu widzenia funkcji, lamusy, obudowy studni, brogi, pasieki itp. Właśnie na terenie dawnego powiatu raciborskiego znajdują się jeszcze licznie rozsiane przyzagrodowe lamusy chłopskie.

#### Obiekty przemysłowe

Do bez wątpienia powszechnych niegdyś typów należały wiatraki i młyny wodne oraz kuźnie, folusze, tartaki, garbarnie itp. Obecnie już zaledwie pojedyncze obiekty zachowały się na terenie województwa katowickiego i to tylko w parku etnograficznym.

Jedyny wiatrak typu "paltrak", pochodzący z Grzawy k. Pszczyny, zachował się w Parku Etnograficznym w Chorzowie. Tam też znalazła się zachowana w całości wraz z wyposażeniem kuźnia z Zamarsek, pow. Cieszyn. Inna kuźnia z Goczałkowic została przeniesiona do Zagrody Wsi Pszczyńskiej. Kuźnie te posiadają charakterystyczny podcień od frontu, utworzony przez wysunięty dach.

Osobną wreszcie grupę stanowią kapliczki i krzyże przydrożne, charakterystyczne dla krajobrazu wsi polskiej.

Jedyna na terenie obecnego województwa katowickiego karczma w Sławkowie została włączona do tutejszego rejestru zabytków po 1975 r. Jest ona jednym z najlepiej zachowanych i najbardziej charakterystycznych obiektów tego typu w Polsce (obok Jeleśni i Suchej Beskidzkiej). Posiada charakterystyczny wysoki dach łamany typu polskiego lub krakowskiego, oparty na słupach podcienia oraz sień przejazdową na osi, zaś na zapleczu znajduje się tzw. stan, również zachowany w tym obiekcie.

Na Opolszczyźnie zachowana została karczma z Przewozu, eksponowana obecnie w Muzeum Wsi Opolskiej.

- Przyczyny zniszczeń i uszkodzeń drewna<sup>2)</sup>.

Nietrwałość drewna jako budulca i tworzywa wynika przede wszystkim z jego małej odporności na szereg czynników, powodujących, przy braku właściwej troski użytkowników, szybką i często nieodwracalną destrukcję.

Ogólnie czynniki te można podzielić na:

- biologiczne,
- chemiczne,
- mechaniczne,
- inne.

Badania nad szkodliwością biologicznych przyczyn niszczenia drewna prowadzone są już od przeszło 100 lat. W 1878 r. niemiecki mykolog R. Hartig udowodnił, że niszczenie drewna występuje tylko pod wpływem rozwijających się w nim grzybów (wg J. Ważny "Współczesne poglądy na rozkład drewna w obiektach zabytkowych", w: Ochrona Zabytków 1/1968). Do równie jednak szkodliwych należą też pleśnie i bakterie, powodujące, podobnie jak grzyby, rozkład masy drzewnej. Dalsze badania światowe doprowadziły do stwierdzenia, że zjawisko tzw. "wietrzenia" drewna powodowane jest przez grzyby z grup Ascomycetes i Deuteromycetes, a także Basidiomycetes (angielski mykolog Savory w 1954 r.). Gatunki tych grzybów powodują zjawisko rozkładu pleśniowego drewna, będącego pod wpływem dostatecznej wilgotności oraz dostępu tlenu. W zależności od stopnia szkodliwości można podzielić grzyby na:

- najbardziej szkodliwe i szybko działające na dużych powierzchniach (*Merulius lacrymans*, *Coniophora cerebella*, *Poria vaporaria*),
- mniej szkodliwe o miejscowym choć silnym działaniu (*Trametes serialis*, *Lenzites sepiaria*, *Lentinus lepideus*),
- mało szkodliwe o powierzchniowym działaniu (*Peniophora gigantea*, *Corticium leae*).

Na podstawie badań stwierdzono, że najczęściej występującymi grzybami w drewnie budowlanym są *Merulius lacrymans*, *Coniophora cerebella*, *Lenzites sepiaria*, *Trametes serialis*, a także wcześniej wymienione grzyby powodujące rozkład pleśniowy (wg M. Czajnik "Środki i metody konserwacji zabytkowego drewna budowlanego", [w:] Ochrona Zabytków 1/1968).

Do biologicznych przyczyn niszczenia drewna zalicza się także działanie owadów żerujących na drewnie, takich jak spuszczel, trzpiennik, kożatek i tykotek.

Obydwa te typy przyczyn biologicznych niszczenia drewna dla swego działania potrzebują optymalnych warunków rozwoju, tj. czynników technicznych i chemicznych sprzyjających powstaniu takich warunków. Wszelkie źródła zawilgocenia drewna są czynnikami technicznymi i zaliczyć doń można brak izolacji przeciwwilgociowej poziomej, uszkodzenia pokrycia dachu, uszkodzenia lub brak rynien i rur spustowych, brak lub niewłaściwy system odwodnienia, a także brak właściwej konserwacji obiektu. Przyczyny biologiczne zarażenia drewna grzybami lub owadami związane są głównie z wprowadzeniem tych czynników do zdrowego obiektu, co powoduje dalszy ich rozwój przy sprzyjaniu optymalnych warunków takich jak temperatura i wilgotność.



Drugą z ważnych przyczyn niszczenia drewna są czynniki o charakterze chemicznym, tj. działanie związków chemicznych występujących w atmosferze, głównie takich jak kwasy i zasady. Powodują one hydrolizę drewna - proces wykorzystywany przy produkcji papieru. Sprzyjającym temu procesowi czynnikiem jest również działanie światła (promieniowanie ultrafioletowe) oraz tlenu. Ultrafiolet działa jako katalizator w procesie utleniania celulozy i ligniny. Woda jako czynnik działa również na tkankę drzewną, która gdy narażona jest na częste nasiąkanie, a następnie wysychanie, staje się krucha i pęka. O ile jednak zjawisko to występuje bez udziału innych czynników, mamy do czynienia z fizyczną, a nie chemiczną przyczyną uszkodzeń drewna. Właśnie do czysto fizycznych, a raczej mechanicznych przyczyn uszkodzeń należą wszelkiego rodzaju pęknięcia i ubytki spowodowane działaniem sił fizycznych, to jest np. zbyt dużym obciążeniem elementów konstrukcyjnych budynku lub tarciem elementów o siebie.

Do ostatniej wreszcie grupy przyczyn zniszczeń architektury drewnianej należą liczne niestety pożary, trawiące zarówno pojedyncze obiekty, jak i całe ich zespoły. Do wciąż aktualnych bezpośrednich przyczyn powstawania pożarów należą niewłaściwe i przestarzałe instalacje elektryczne oraz wyładowania atmosferyczne, wreszcie w sporadycznych przypadkach celowe podpalenia (np. kościół w Bieruniu Starym płonął dwukrotnie w 1971 i 1972r. na skutek podpalenia przez niepoczytalnego).

- Propozycje i wnioski konserwatorskie dotyczące zachowanych obiektów i zespołów architektury drewnianej na Górnym Śląsku

Postępująca w ostatnich dziesięcioleciach degradacja środowiska kulturowego, połączona na Śląsku z zagrożeniem ekologicznym, powoduje, że określone konsekwencje objawiają się między innymi stopniowym eliminowaniem zbędnych z punktu widzenia technicznego, technologicznego i funkcjonalnego zespołów i obiektów pełniących już tylko funkcje kulturowe. Chodzi mianowicie o szereg obiektów architektonicznych, które nie zostały jeszcze uznane za zabytkowe, a więc nie posiadają jeszcze zabezpieczeń prawnych, a przestały pełnić swe określone funkcje użytkowe. Wydaje się, iż w tym właśnie stanie przejściowym zniknęło z mapy zabytków wiele obiektów budownictwa wiejskiego, głównie drewnianego. Nawet po uzyskaniu statusu prawnego w postaci ujęcia w rejestrze zabytków, wiele z nich uległo przekształceniom lub wręcz rozbiórce, aby ustąpić miejsca bardziej trwałym i funkcjonalnie sprawniejszym budynkom murowanym.

Tym więc pilniejsze staje się ujęcie tego problemu w ramy prawne w postaci projektowanego "Normatywu Śląskiego", aby wszystkie bez wyjątku obiekty budownictwa drewnianego (nawet te z XX w.) zostały zabezpieczone aktami prawnymi i zarządzeniami, które zapewniłyby ich bezwzględną ochronę wobec szczególnie drastycznego ich ubytku na obszarze GOP-u.

Najodpowiedniejszą formą zachowania byłoby pozostawienie tych budynków in situ, to znaczy w miejscu ich pierwotnej lokalizacji, przy zachowaniu również pierwotnej lub zbliżonej w charakterze funkcji. Jest to rzeczwiście wariant najodpowiedniejszy, ale i najtrudniejszy do zrealizowania, bowiem właśnie przez zmianę lub utratę swej funkcji obiekty te przestały istnieć. Warto byłoby ująć ten aspekt w "Normatywie Śląskim" jako rozwiązanie szczególnie preferowane.

W przypadku gdy nie można utrzymać pierwotnej funkcji obiektu ze względów technologicznych czy ekonomicznych, proponuje się wariant, w którym obiekt zostałby zachowany in situ ze zmianą swej funkcji, przy nieznacznej jedynie, a uzasadnionej funkcjonalnie korekcie formy. Przedsięwzięcie takie winno być prowadzone pod ścisłym nadzorem konserwatorskim, aby w jak najmniejszym stopniu naruszona została tkanka zabytkowa. Przykładem takiego działania może być np. adaptacja zabytkowego młyna dla potrzeb muzealnictwa i dla celów dydaktycznych.

Trzecim wreszcie wariantem ochrony budownictwa drewnianego jest forma muzeum typu skansenowskiego. Nie ma potrzeby przedstawiania dorobku w tym zakresie, gdyż obecnie w Polsce istnieje i funkcjonuje kilkadziesiąt parków etnograficznych, większych i mniejszych, w których eksponowane są głównie obiekty drewniane budownictwa ludowego.

W województwie katowickim istnieją obecnie trzy takie placówki (Chorzów, Wygiełzów-Lipowiec i Pszczyzna), ale można by jeszcze utworzyć dwa lub trzy takie muzea na zachodnim i południowym obrzeżu GOP-u, a także wykorzystać np. zaplanowany w 1935 r. skansen w Parku Kościuszki w Katowicach, do którego przeniesiono jedynie kościół z Syryni i spalony niestety spichlerz z Gołkowic. Nowo utworzone muzea typu skansenowskiego uzupełniłyby z jednej strony ograniczone już możliwości chorzowskiego parku etnograficznego, z drugiej zaś zapewniłyby miejscową opiekę zespołów konserwatorskich, obejmujących swoją działalnością odpowiednio mniejsze tereny. Idealnym wręcz rozwiązaniem byłoby tworzenie mniejszych lub nawet niewielkich muzeów zorganizowanych w zabytkowych obiektach pozostawionych in situ, posiadających bezsprzecznie największe wartości mikroregionu i ponadto przystosowane dla potrzeb turystyki (koncepcja prof. dr Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w: "Zabytki budownictwa ludowego w Polsce i ich rola we współczesnym krajoznawstwie i turystyce", [w:] Ochrona Zabytków 4/1967). W pierwszej jednak kolejności, zanim podjęte zostaną jakiegokolwiek ustalenia lokalizacyjne, winna być przeprowadzona pełna inwentaryzacja stanu zachowania obiektów budownictwa drewnianego na terenie całego obszaru województwa katowickiego. Niechaj pozostałe na naszym terenie relikty kultury ludowej świadczą o słowiańskim rodowodzie tej Ziemi.

Przypisy:

- 1/ Już po złożeniu niniejszego materiału do druku otrzymałem informację, że Józef Matuszczyk przygotowuje publikację nt. górnośląskich kościołów drewnianych do Rocznika Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, wobec czego nie mogłem już umieścić w tekście bodajże informacji o tym opracowaniu, co czynię jedynie w niniejszym przypisie w formie wzmianki.
- 2/ Rozdział opracowany na podstawie materiałów zamieszczonych w Ochronie Zabytków Nr 1/1968 autorów Michała Czajnika "Środki oraz metody konserwacji zabytkowego drewna budowlanego" oraz Jerzego Ważnego "Współczesne poglądy na rozkład drewna w obiektach zabytkowych".

## LITERATURA

- [1] BRYKOWSKI R., Drewniana architektura kościelna w Małopolsce, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981.
- [2] CHRZANOWSKI T., KORNECKI M., Sztuka Śląska Opolskiego, Kraków 1974.
- [3] CZAJNIK M., Środki i metody konserwacji zabytkowego drewna budowlanego, Ochrona Zabytków 1/1968.
- [4] DIENWEBEL H., Oberschlesische Schrotholzkirchen, Breslau 1938.
- [5] GRUNDMANN G., Deutsche Kunst im befreiten Schlesien, Breslau 1944.
- [6] Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, T. I - woj. krakowskie, T. VI - woj. katowickie i T. VII - woj. opolskie, Warszawa 1951 - 1979.
- [7] KORNECKI M., Małopolskie kościoły drewniane, Teka K.U. i A., Kraków 1976 - 1987.
- [8] ŁOZIŃSKI J.Z., MIŁOBĘDZKI A., Atlas zabytków architektury w Polsce, Warszawa 1967.
- [9] MATUSZCZYK J., Kościoły drewniane na Śląsku, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.
- [10] POKROPEK M., Atlas sztuki ludowej i folkloru w Polsce, Warszawa 1978.
- [11] POKROPEK M., Budownictwo ludowe w Polsce, Warszawa 1976.
- [12] THULLIE Cz., Zabytki architektoniczne województw katowickiego i opolskiego - Przewodnik, Katowice 1969.
- [13] THULLIE Cz., Zabytkowe dzwonnice drewniane w Polsce, Teka K.U. i A., T. III, Kraków 1969.
- [14] TŁOCZEK I., Chałupy polskie, Warszawa 1958.
- [15] TŁOCZEK I., Polskie budownictwo drewniane, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980.
- [16] WAŻNY J., Współczesne poglądy na rozkład drewna w obiektach zabytkowych, Ochrona Zabytków 1/1968.

## ЗАМЕЧАНИЯ ОТНОСИТЕЛЬНО ОХРАНЫ И КОНСЕРВАЦИИ ДЕРЕВЯННОЙ АРХИТЕКТУРЫ В ВЕГЕЛЕН СИЛЕЗИИ

## Р е з ю м е

Верхняя Силезия охватывает ряд основных архитектурных типов деревянной застройки, таких как костелы, жилые дома, хозяйственные и промышленные по-

стройки. Количество этих типов наверняка не сравнимо с иными регионами нашей страны, такими как Подхале или Малая Польша, т.к. процесс замены деревянной архитектуры на каменную начался на территории Верхней Силезии очень давно, а в последних десятилетиях особенно усилился. Многие деревянные постройки, особенно промышленные: водяные мельницы, ветряные мельницы - заменены были каменными, а их ведущие устройства заменены на электрические. Однако надо признать, что основные типы построек: жилые, хозяйственные и относящиеся к культуре - достаточно хорошо представлены на территории Катовицкого воеводства. Это относится, однако, только к качественному состоянию построек. В количественном же отношении баланс представляется трагически в деревянной жилой застройке деревень и городов.

Автор рассматривает причины повреждений и износа дерева как строительного материала, а также предлагает охранять верхнесилезскую деревянную архитектуру на своем первоначальном месте, если же это не является возможным, то предлагает перенести постройки в заповедную зону.

#### SOME NOTES CONCERNING THE PROTECTION AND PRESERVATION OF WOODEN ARCHITECTURE IN UPPER SILESIA

##### S u m m a r y

Upper Silesia as a region contains a lot of fundamental architectural types of wooden architecture, as churches, houses, industrial and farm buildings. The amount of these types surely does not compare to the other regions of our country, e.g. Podhale or Małopolska, for the process of changing wooden architecture into a brick one started in Upper Silesia quite early and it has become especially strong in the recent years. Lots of wooden objects especially industrial ones, as fulling-mills, windmills were changed into brick ones and their motor devices were changed by electric ones. However, we must admit that the main types of objects to live in, for farming purposes and worship are represented quite well in the district of the present Katowice region. However, we can talk only of the quality not quantity as the latter is rather tragic in regard to wooden housing of villages and small cities.

The author dismisses the reasons of wood destruction and damaging and he suggests preserving Upper Silesia wooden architecture in the form "in situ" first of all, i.e. preserving it in its original place and if that is not possible carrying it into the ethnographic park.